



Niebezpieczne odpady w dawnej hali Siarkopolu

Anna Gorczyca 07.05.2015 08:00

A A A

Przeterminowane leki, beczki z substancjami chemicznymi, znalezione w jednej z dawnych hal Siarkopolu czekają na utylizację. Już wiadomo, że odpady pozostawiła firma Ra-Tar Przedsiębiorstwo Termicznej Utylizacji Odpadów.



Artykuł otwarty w ramach bezpłatnego limitu prenumeraty cyfrowej

Firma Ra-Tar dzierżawiła budynek, na terenie dawnego Siarkopolu w Machowie. W połowie kwietnia, pracownik firmy zajmującej się wyburzaniem obiektów Siarkopolu zauważył w jednej z hal odpady. Wśród nich były pojemniki z lekami, worki z niewiadomą zawartością, beczki z różnymi żrącymi substancjami. O znalezisku powiadomiono policję i prokuraturę. Tarnobrzeska Prokuratura Rejonowa wszczęła śledztwo, które ma ustalić kto złożył te odpady. - **Prokuratura poprosiła nas o oględziny tego miejsca. Nasi pracownicy mieli ocenić czy są odpady niebezpieczne. Na miejscu okazało się, że są to m.in. odpady medyczne m.in. przeterminowane leki, odczynniki chemiczne z laboratoriów. Między tymi szpitalnymi odpadami były także pojemniki używane przez policję do miotaczy gazów izawiających. Te odpady zostały zaliczone do odpadów niebezpiecznych - wyjaśnia Władysław Martens, zastępca wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska.** Pracownicy WIOŚ oszacowali, że w różnych pomieszczeniach hali mogło się znajdować nawet 150ton odpadów. - **Sądzę, że tak już się to zdarzało w innych miejscach w kraju, jest to transport odpadów z Niemiec lub któregoś kraju niemieckojęzycznego. Wskazują to napisy na opakowaniach Firma, która wwoziła odpady, wzięła pieniądze za ich zutylizowanie, ale tego nie zrobiła - stwierdza Martens.**

Prokurator Marta Mruk- Walczyk, szefowa Prokuratury Rejonowej w Tarnobrzegu

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE

- 1 **Buspasy w Rzeszowie. Zasady, mapa, lokalizacje, zdjęcia**
- 2 **Juwenalia 2015 w Rzeszowie. Sprawdź co się będzie działo [PROGRAM]**
- 3 **Juwenalia Rzeszowskie rozpoczęte. Studenci rządzą [ZOBACZ ZDJĘCIA]**
- 4 **Buspasy w Rzeszowie wystartowały. Nie jest źle, ale ruch nie był duży [WIDEO]**
- 5 **Czy Bury wpływał na wiceszefa policji?**

REKLAMA



NAJNOWSZE WIADOMOŚCI

więcej

Pikieta w sprawie black hawk. Weźmie w niej udział kilkuset pracowników PZL Mielec
dziś, 07:00

Buspasy w Rzeszowie. Nie takie jednak straszne? [ZDJĘCIA] wczoraj, 21:00 4

Juwenalia Rzeszowskie rozpoczęte.

Prokurator Marta Mruk- Walczyk, szefowa Prokuratury Rejonowej w Tarnobrzegu nie potwierdza informacji o transporcie z Niemiec i wadze odpadów. - Gdy będzie specyfikacja poszczególnych odpadów, będziemy wiedzieć jaki są tam substancje i ile ważyły - mówi prokurator.

Wiadomo natomiast, że odpady pozostawiła firma Ra- Tar. I to ona powinna je zutylizować. Może się to okazać trudne. Firma nie została wykreślona z KRS, więc oficjalnie, na papierze istnieje. Ale wszystko wskazuje, że nie działa. Nie można skontaktować się z członkami zarządu.

Firma Ra- Tar miała zgodę na utylizację odpadów od 2012 r. WIOŚ aż do czerwca 2014 roku nie miał zastrzeżeń do jej działalności. Teraz okazuje się, że działalnością firmy zajmuje się prokuratura okręgowa a ujawnione składowisko niebezpiecznych chemikaliów będzie kolejną sprawą. - Za składowanie, przetwarzanie, usuwanie, unieszkodliwianie odpadów i substancji w taki sposób, że zagraża to życiu lub zdrowiu wielu osób lub wyrządzić szkodę środowisku grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat - informuje prokurator Adam Cierpiatka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu. W przyszłym tygodniu będzie wiadomo kiedy i jak odpady zostaną zutylizowane. Do tego czasu będą pod nadzorem policji i straży miejskiej.